

Pomruki nadciągającej burzy

na Dalekim Wschodzie
Kiedy wybuchnie dziś, czy za rok?

MANEWRY JAPONSKIE.

MOSKWA, 27.8. — Wielkie manewry japońskie w Chinach rozpoczęły się. Manewry odbywają się w rejonie portu Taku, z udziałem 20 jednostek bojowych. Są to łączne manewry wojsk lądowych sił powietrznych i morskich. Wojska lądowe grupują się głównie koło Tien-Tsinu, Tangu i Tan - Szan. Wojska ćwiczą się głównie w walkach ulicznych i w walce górskiej. Flota powietrzna i morską wykonywują zadania za równo obronne, jak i ataki.

LIKWIDACJA

NAJSUROWSZEMI ŚRODKAMI.

LONDYN, 27.8. — Jak donoszą tutaj z Tokio, rządy japońskie i mandżurskie wydały wspólną deklarację z oświadczeniem gotowości przeciwstawienia się i likwidacji chociażby najsurowszemi środkami akcji sabotażowej na kolei wschodnio - chińskiej. Równocześnie, jak informują tu, 70 aresztowanych urzędników kolei wschodnio - chińskiej znajduje się nadal w więzieniu.

BANDY CHUNCHUZÓW GRASUJĄ.

MOSKWA, 27.8. — Źródła sowieckie donoszą o dalszym rozwoju akcji chunchuzów w Mandżurii. Wedle tych doniesień, w samej tylko prowincji mukdeńskiej operuje 513 oddziałów, liczących ogółem 10 tysięcy ludzi. W lipcu r. b. naliczono o 50 napadów dywersyjnych więcej, aniżeli w czerwcu.

MOSKWA, 27.8. — Korespondentem zagranicznym w Moskwie doręczono komunikat, zawierający oświadczenie sowieckiego wiceprezesa zarządu kolei wschodnio - chińskiej Kuzniecowa, złożone na ręce mandżurskiego prezesa zarządu kolei, Li-Szao-Gena.

Strona sowiecka uskarża się na brak należytej ochrony pociągów na kolei wschodnio - chińskiej, twierdząc, że mandżurskie wojska ochronne nie stoją na wysokości zadania. Według oświadczenia Kuzniecowa, eskortują one jedynie pociągi, pasażerskie, natomiast nie przeciwdziałają katastrofom, wynikającym z umyślnego uszkodzenia toru, wskutek czego pociągi są zatrzymywane przez chunchuzów, obsługa zaś i pasażerowie padają ofiarami grabieży i uprowadzani są do niewoli. Pociągi towarowe wogóle są pozabawione eskorty, ponieważ dowództwo wojsk ochronnych motywuje to koniecznością użycia maksimum sił na ekspedycję przeciwko chunchuzom.

Wiceprezes Kuzniecowa przytacza szereg wypadków, gdy wojska ochronne nie okazały należytej troski o stan bezpieczeństwa na kolei, m. in. żaden szef zmontowanych przez zarząd kolei pociągów pancernych ani nie wyruszył na miejsce napadów lub katastrof, ani też nie eskortował pociągu, co — zdaniem strony sowieckiej — świadczy, że dowództwo wojsk ochronnych nie prowadzi poważnej akcji zwalczania bandytyzmu.

W zakończeniu Kuzniecowa o burzeniu odpiara oskarżenia pod adresem kolejarzy sowieckich, twierdząc, że pracują oni z narażeniem życia. Wreszcie oświadczenie zawiera prośbę o interwencję w sprawie zaprzestania prześladowania urzędników sowieckich oraz o zapewnienie przez wojska należytego stanu bezpieczeństwa na kolei.

Opublikowana w charakterze załącznika odpowiedź dowództwa wojsk ochronnych na pismo zarządu kolei, w sprawie eskortowania pociągów towarowych, zawiera m. in. wymijającą odpowiedź, że eskortowania pociągów towarowych zaniechano, w celu całkowitej likwidacji chunchuzów, z którymi zwolnione od eskortowania oddziały rozpoczęły walkę. Nie bierząc jednak na poważnie operacji, bandyci kontynuują szkodliwą działalność, której — oświadcza odpowiedź — nie można wykorzystać w krótkim czasie. Natomiast, skoro bandy będą likwidowane, bezpieczeństwo ruchu kolejowego będzie zapewnio-

ne i bez eskorty. Pismo dowództwa zawiera ponadto dość zagadkową uwagę, że „należy przypuszczać, iż katastrofy pociągów towarowych nie są wywołane pozabawieniem eskorty i że nawet, gdyby były eskortowane, ulegałyby katastrofom“.

Należy to uważać za aluzję do rzekomego udziału kolejarzy sowieckich w aktach sabotażowych.

DALSZE ARESZTOWANIA.

MOSKWA, 28.8. — Agencja Tassa donosi z Charbina, że władze mandżurskie przeprowadzają w dalszym ciągu nieuzasadnione aresztowania obywateli sowieckich, urzędników kolei wschodnio chińskiej. W dn. 22 i 23 sierpnia na kilku stacjach odcinka wschodniego tej kolei aresztowano 9 osób.

Aresztowani, jak twierdzi agencja Tassa, poddawani są tortu-

rom. M. in. niejaki Lichodziejewski, aresztowany na stacji Pogranicznaja był poddany trzygodzinnej chłoscie w areszcie policyjnym. Policja stara się w ten sposób wymusić od aresztowanych przyznanie się do niepopelnionych przestępstw, o które oskarżają ich władze mandżurskie.

MACENIE.

MOSKWA, 28.8. — Sowiecka „Prawda“ donosi w depeszy z Pekinu, że na pograniczu mandżursko - koreańskim w okręgu Kiryn w pięciu powiatach ludność proklamowała ustrój sowiecki.

Jednocześnie w powiatach tych rozpoczęto zbrojne działania przeciwko władzom i wojskom mandżurskim. Siły powstańców liczyć mają 25.000 żołnierzy. Rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję mobilizacyjną oraz propagandową. Podobno ukazało się pięć dzienników propagandowych.

„WOLNE PORTY MANDŻURSKIE“.

MOSKWA, 28.8. — Jak donosi prasa sowiecka, rząd japoński zgodził się na prośbę rządu Mandżukuo w sprawie utworzenia w portach koreańskich Sejsin-Yuki i Rasin „wolnych portów mandżurskich“.

DELEGACJE, KONFERENCJE, KOMITETY...

PARYŻ, 28.8. — Havas donosi z Tokio, iż po dwumiesięcznych pertraktacjach delegacji sowieckiej oraz mandżurskiej doszli do zgody w sprawie granic wodnych. Konferencja delegatów obu państw postanowiła wyłonić komitet ekspertów, mający zapewnić bezpieczeństwo żeglugi na wodach pogranicznych. Traktat w tej sprawie ma być podpisany przez obie strony jeszcze w bieżącym miesiącu.

Niemiecki front nad Renem

W ogniu walki o Saarę

BERLIN, 27.8. — Rzesza stoi jeszcze dziś pod znakiem uroczystości, które odbyły się w Nadrenji dla zmanifestowania wierności niemieckiej dla Saary. Uroczystości te miały przebieg imponujący. Z całego kraju ścignęły do Erenbreitenstein, miejscowości położonej nad Renem pod Koblencją naprzeciwko Saary liczne sztafety młodzieży oraz tłumy uczestników.

W uroczystościach wzięły udział wybitne oficjalne osobistości niemieckie. Przybył kanclerz Hitler, ministrowie i urzędnicy oraz Simon, przywódca partyjny Zagłębia Saary i wielu członków frontu niemieckiego. Von Papen, który miał przemawiać, nie przybył. Podobna nagle zachorował.

Według informacji niemieckich ścignęło na uroczystości 400 tysięcy ludzi, z czego z Zagłębia Saary przybyło około 200.000.

W Kolonii została otwarta wystawa ilustrująca życie Zagłębia. Na otwarciu przemawiał minister Goebbels, oburzając się na wroga kampanię prasową, prowadzoną na terenie Saary przeciwko Niemcom i narodowemu socjalizmowi. Minister Goebbels mówił wiele o gwarancji swobody w Niemczech dla wszystkich wyznań chrześcijańskich i o poszanowaniu ich ze strony narodowego socjalizmu. Jest to próba pozyskania sobie kół katolickich w Saarze. Warto zaznaczyć, że uroczystości poprzedziły wielkie nabożeństwa katolickie i ewangelickie.

KANCLERZ OBIECUJE „GOJENIE RAN“

Kanclerz Hitler wygłosił następujące przemówienie:

BERLIN, 27.8. — Kanclerz Hitler wskazał, że naród niemiecki potwierdził w czasie ostatnich plebiscytu wytyczne polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu. Trudności do przewyższenia są wprawdzie bardzo duże, ale im są one większe, tem odporniej szmy stają się naród niemiecki i tembardziej zaczyna się w swoim uporze. Przez terror ekonomiczny i bojkot zagranica nic nie osiągnie.

Następnie kanclerz przeszedł do spraw wyznaniowych, oświadczając, że narodowy socjalizm żyje w zgodzie ze wszystkimi wyznaniami i opiera się na zasadzie pozytywnego chrześcijaństwa. Jedyna rzecz, którą rząd dokonał, jest przeprowadzenie rozdziału między państwem a Kościołem.

Dalej kanclerz omówił nadchodzący plebiscyt w Saarze i oświadczył, że wyznaczenie go na 13 stycznia jest najszcześliwszym wydarzeniem bieżącego roku. Decyzja ta bowiem zakończyła niepewność, ciążącą nie tylko na mieszkańcach Saary, lecz na całym narodzie niemieckim.

Postawiliśmy sobie dwa zadania — ciągnął kanclerz. Pierwszym zadaniem jest pogodzenie się w ramach obecnej Rzeszy bez pamiętania dawnych różnic partyjnych. Wszyscy, którzy opowia-

dają się za Niemcami, przyjdą, zostaną przez nas z otwartymi rękami i nie pożałują tego. Drugim zadaniem będzie zagojenie otwartych ran życia gospodarczego. Dokonamy wszystkiego, by związać jeszcze bardziej Zagłębie Saary z Rzeszą.

Zwracając się pod adresem Francji, kanclerz oświadczył: Zagłębie Saary jest przedmiotem stałego oporu między Francją a Niemcami. Chcemy wierzyć, że po załatwieniu tego zagadnienia Francja będzie bardziej słonna do rozpatrywania problemów na tej płaszczyźnie, na jakiej się one znajdują i do zawarcia z nami szczerzego pokoju. Kwestia Saary jest jedną kwestią terytorjalną, dzielącą nas z Francją. Może nasi dawni przeciwnicy zrozumieją, że nasze wspólne zadania są tak duże, iż należy je wspólnie załatwić, zamiast się zwalczać wzajemnie.

Kanclerz zakończył wyrażeniem nadziei, że dzwony ogłaszające 14 stycznia połączenie Zagłębia Saary z Rzeszą, głosić będą również światu powrót do ery pokoju.

„FRONT WOLNOŚCI“ PRZECIW NIEMCOM

SAARBRUECKEN, 27.8. — Przeszło 70.000 osób ze wszystkich stron zagłębia Saary wzięło udział w manifestacji w Sulzbach, mającej na celu zaprzestowanie przeciw zagłębiu Saary do Trzeciej Rzeszy.

W przemówieniach przebiegał zaśniony motyw: zrobimy wszystko, aby utrzymać status quo. Pierwszy zabrał głos komunista, który przedstawił niebezpieczeństwa, grożące wolnym obywatelom zagłębia Saary pod rządami Trzeciej Rzeszy. Skończył przemówienie ksiądz katolicki, który oświadczył, że przyjął zaproszenie jako obywatel Saary i ksiądz, mimo licznych ostrzeżeń, a nawet groźby śmierci, gdyż uważa za swój obowiązek zwrócić się do obywateli Saary z wezwaniem, iż ich wiara i godność nakazują im głosować przeciw przyłączeniu do Niemiec. W końcu zabrał głos przywódca partii socjalistycznej Braun, który przedstawił korzyści, wynikające z utrzymania status quo, a odpowiadając na argumenty przeciwników wskazał, iż zagłębie Saary niezależne jest całkowicie, zdolne do życia pod warunkiem utrzymania w kraju demokratycznej formy rządu. Braun odczytał deklarację, którą przyjęli zebrani, zobowiązującą wszystkich do głosowania przeciw przyłączeniu do Rzeszy.

W czasie przemówienia Brauna rzuceno kilka bomb cichych. Policja zatrzymała dwóch osobników.

tem, iż dobrze się żyje w Niemczech. Co warto są słowa — zaznacza „Le Jour“ — gdy podpisane traktaty są tylko świątkiem papieru. Hitler przyrzekł czuwać nad pomyślnością Zagłębia Saary — pisze „Le Matin“. — W ten sposób wykazał on, iż dobrze zrozumiał potrójne niebezpieczeństwo: nieufność katolików, niepokój stronnictw politycznych i pamięć tych czasów, kiedy Zagłębie Saary poświęcone było interesom Zagłębia Ruhry.

Dla „Echo de Paris“ znaczenie mowy kanclerza tkwi w porzuceniu tonu imperatywnego. Jest to wynikiem lekcji z dnia 18 sierpnia i świadczy o wysiłku systemu totalnego w kierunku pogodzenia się z mniejszością.

W odpowiedzi na słowa, zwrócone do Francji, „Exelsior“ pisze: Francja nie jest przeciwnikiem Niemiec. Najdroższym życzeniem narodu francuskiego byłaby współpraca, o której mówił Reichsführer. Francja jednak nie może dysponować Zagłębiem Saary, gdyż dysponować o tem mogą tylko jego mieszkańcy. Dla pełnej oceny znaczenia dnia wczorajszego należy też uzzględnić demonstrację w Salzbach, w której wzięło udział 70 tysięcy ludzi, domagających się wolności.

Olbrzymi skok niemieckiego budżetu lotniczego

PARYŻ, 27.8. (PAT). — „Le Journal“ zwraca uwagę na wzrost niemieckiego budżetu lotniczego, który w r. 1930/31 wynosił 45.775.000 mk., a w r. 1933/34 wynosił 78.300.000 mk. Na rok 1934/35 kredyty na lotnictwo powiększyły się prawie 3-krotnie i wynoszą 210.187.000 mk.

Na rządową modłę

WIEDEŃ, 27.8. (PAT). — Na miejsce b. partii Landbundu powstał nowe ugrupowanie pod nazwą — „Landvolkvereinigung“. Wcześnie go niego przewodzą grupę dawnego Landbundu, przewodzącym jest Karyntyj. Ugrupowanie Landvolku włączone zostanie do stanowej organizacji gospodarczej „Frontu Patriotycznego“.

Śmierć mistrza świata w bobsleigu

BUKARESZT, 27.8. (PAT). — W niedzielę w czasie turnieju lotniczego w Brasow zdarzyła się katastrofa, której ofiarą padł pilot kpt. Hubert, mistrz świata w bobsleigu w r. 1933 w Lake Placide w Stanach Zjednoczonych. Spadł on z samolotem z wysokości 50 metrów.

Czytajcie Nowiny Codzienne

Z Kongresu Geografów

W dniu dzisiejszym prowadzono na Kogresie obrady w sekcji dydaktyki i metodologii, gdzie duże zainteresowanie obudził referat Węgra, p. Teleki — „Wpływ geografii gospodarczej na stosunki polityczne“. Referat uzupełniono licznymi mapami.

Ciekawie wypadł referat p. Konic „Nauka geografii w szkole i w domu“, oraz referat uczonego sowieckiego, p. Barańskiego z Moskwy: „System nauczania geografii w szkole średniej i niższej w Sowietach“. Referat wywołał

dużą dyskusję. „O wartości kształcącej geografii“ — mówiła p. Polaczowska, a „O znaczeniu i roli geografii w wykształceniu“ p. Rzewski.

W sekcji trzeciej, Wloch, Constari, referował zagadnienia możliwości komunikacji stratosferycznej.

W sekcji czwartej p. Bauer z Madrytu mówił o Polsce na podstawie starych manuskryptów hiszpańskich.

Działalność akcji sanitarnej Na terenach powodzi

KRAKÓW, 27.8. (tel. wł.). — Jak się okazuje wojewódzki komitet pomocy powodziom prowadzi energiczną akcję sanitarną. Sekcja sanitarna na ogólną ilość 22.222 studni, uszkodzonych przez powódź, odkaziła 16.896 studni. Niezdatnych studni do użytku jest jeszcze 6244, 82 studnie zasypano, ponieważ uznano je za zupełnie niezdatne do użytku. Z ogólnej liczby 21096 izb za-

lanych przez powódź oddano do użytku 16591 izb. Z uszkodzonych ustępów oddano do użytku 13858, reszta zaś około 6 tys. jest niezdatna do użytku. 92006 osób uległo szczepieniom przeciw dżumie brzusznemu. Akcję sanitarną ukończono w powiatach: krakowskim, bielskim, chrzanowskim, nowotarskim, wadowickim i żywieckim. W innych powiatach akcja sanitarna trwa.

Obchód 15-lecia Chrześ. Związku Zawod. w Bielsku

BIELSKO, 28.7. (tel. wł.). — Wczoraj odbyła się w Bielsku podniosła uroczystość 15-lecia Chrześcijańskiego Związku Zawodowego robotniczego. W uroczystości wzięły udział liczne rzesze robotnicze z okręgu cieszyńskiego i podhalańskiego ze sztyndarami. Po nabożeństwie w kościele parafialnym odbyła się w sali Domu Polskiego akademja, podczas

której wygłoszono szereg referatów.

Podczas akademji przemawiał sekretarz generalny Pracy Polskiej, Józef Bąkowski z Warszawy, red. E. Zajaczek z Bielska i w. in. Na zakończenie odśpiewano szereg pieśni narodowych i uczczono przez powstanie pamięć ś. p. Antoniego Rubachy, zasłużonego prezesa chrześcijańskiej organizacji robotniczej.

Przedsiębiorstwa ks. Pszczyńskiego Pod przymusowym zarządem

KATOWICE, 28.8. (Tel. wł.). — W tych dniach prokurator generalny zgłosił w sądach w Katowicach, Pszczynie, Mikołowie i Żorach wniosek o rozłączeniu nadzoru sądowego we wszystkich przedsiębiorstwach i nieruchomościach ks. Pszczyńskiego, z tytułu art. 629 i 758 kodeksu postępowania cywilnego. Wniosek o ustanowieniu nadzoru został złożony dlatego, ponieważ nie nastąpiło

zaspokojenie należności skarbowych w drodze egzekucji ruchomości.

Naskutek wniosku sądy wezwą ks. Pszczyńskiego do zapłacenia należności w ciągu dni 14, a gdy to nie nastąpi, wyznaczą przymusowych zarządców, którzy obejmą 67 przedsiębiorstw ks. Pszczyńskiego. Ponadto zarządcy zajmą się administracją 30 tys. ha lasu, oraz 12 tys. ha roli.

Zbrodniczy zamach na gazownię nie udał się

STANISŁAWÓW, 27.8. (tel. wł.). — Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcami usiłowali dokonać zamachu na gazownię miejską. W pobliżu zbiornika z gazem na dziedzińcu gazowni podłożono granat, gdzie opodał wysypuje się żarzący koks. Dzięki szczęśliwe-

mu zbiegowi okoliczności koks został wyspany w innym miejscu i w ten sposób uniknięto eksplozji granatu.

Rano jeden z robotników znalazł granat, który w razie wybuchu mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki.

Włamywacz-symulant Uciekł ze stołu operacyjnego

LWÓW, 27.8. (tel. wł.). — Wczoraz około godziny 10-ej przy placu Kapitulnym pełniący służbę policjant zauważył światło w sklepie blawatnym Myny Knosowej. Jak się okazało w sklepie znajdowało się dwóch włamywaczy, którzy zamierzali obrabować kasę.

Policjant postanowił włamywaczy aresztować. Udało mu się jednak aresztować tylko jednego z nich, niejakiego Hermana Zylbera. Zylber, przyprowadzony do

komisariatu, upadł na podłogę i zaczął jęczeć, twierdząc, że dostał ataku ślepej kizki. Wobec tego Zylbera odwieziono do szpitala i ułożono na stole operacyjnym, poczem dyżurny lekarz przystąpił do przedoperacyjnych przygotowań.

Zylber spostrzegłszy w ręku lekarza lancet, zerwał się nagle, zeskokczył ze stołu i w biegu rzucił się do ucieczki. Po krótkim pościgu symulanta przytrzymał i osadzono w areszcie policyjnym.

Tajemnicze porachunki zakończone zabójstwem

Przed domem przy ul. Łuckiej 15 znany awanturnik, Kazimierz Dymniński, wraz z Władysławem Kluszczyńskim oraz Stanisławem Gołębkiem napadli piejącego Stanisława Białończyka, z zawodu murarza. Napadnięty ratował się ucieczką, chroniąc się do domu.

miński, Gołęb i Kluszczyński. Białończyk widząc, że zanosi się na coś złego, rzucił się do ucieczki. W tej chwili padło kilka strzałów. Kuperstok zraniony ciężko w głowę, osunął się na ziemię.

Następnie Białończyk spotkał się z kolegą, 22-letnim Moszkiem Kuperstokiem, z którym wstąpił do pobliskiej piwiarni i opowiedział swemu kolecie o napadnięciu go przez trzech wyżej wspomnianych napastników. Kiedy około godziny 11-ej Białończyk z Kuperstokiem wychodzili z piwiarni, zostali otoczeni przez kilkunastu mężczyzn, między którymi znajdowali się Dy-

Na odgłos strzałów nadbiegł policjant. Napastnicy zdolał zbiec. Kuperstok po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus zmarł w poczekalni. Na miejsce wypadku przybyły władze policyjne 6-go komisariatu, które zatrzymały Białończyka i jego rodzinę oraz świadka zabójstwa, dozorę domu przy ul. Łuckiej 9. Należy dodać, że przed rokiem Białończyk został pobity przez wyżej wspomnianych napastników tak dotkliwie, że musiał leczyć się kilka miesięcy w szpitalu.